

Rozdział 1. Interes prawny jako procesowa przesłanka wydania orzeczenia stwierdzającego nieważność uchwały zgromadzenia wspólników lub akcjonariuszy

dr hab. Andrzej Torbus, prof. UŚ

§ 1. Wprowadzenie

Kwestia zaskarżania uchwał zgromadzenia wspólników lub akcjonariuszy od lat jest sporna w doktrynie prawa prywatnego (handlowego). Pewnym *signum* niebagatelnego znaczenia dla obrotu prawnego wyboru jednej z koncepcji jest wyimek z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z 2013 r., w którym stwierdzono, że kwalifikacja cywilnoprawnej sankcji dotyczącej sprzecznej z ustawą uchwały zgromadzeń wspólników oraz walnych zgromadzeń akcjonariuszy jest niewątpliwie najważniejsza dogmatycznie i nie mniej doniosła w praktyce stosowania prawa¹. Spór w kontekście procesowym koncentruje się wokół zagadnienia rodzaju powództwa oraz wyroku wydanego w sprawie o stwierdzenie nieważności uchwały. Szczególnie istotna dla praktyki jest koncepcja utrzymania mocy prawnej uchwał do chwili uprawomocnienia się wyroku konstytucyjnego. Odrębną kwestią, pominiętą w niniejszym opracowaniu, jest dopuszczalność wytoczenia powództwa o ustalenie na podstawie art. 189 KPC w wypadku klasyfikacji uchwały jako *negotia non existens*².

¹ Uchw. SN(7) z 18.9.2013 r., III CZP 13/13, Legalis.

² Dopuszczalność takiego powództwa w szczególnych wypadkach zob. m.in. *Ł. Błaszczak*, Powództwo oczywiście bezzasadne. Art. 191¹ k.p.c., Warszawa 2021, s. 242 i n.; *E. Marszałkowska-Krześ*, Skutki zaskarżenia uchwały wspólników w spółce z o.o., PPH 1999, Nr 4, s. 31 i n.

Zamierzeniem autora jest obrona tezy, że z przepisów art. 252 § 1 i 2, art. 425 § 1 i 2 KSH należy wyinterpretować procesową regulację interesu prawnego, jako niezbędnej przesłanki wydania wyroku ustalającego nieważność uchwały zgromadzenia wspólników lub akcjonariuszy sprzecznej z prawem.

§ 2. Znaczenie pojęcia „zaskarżenie”

Przepisy Kodeksu spółek handlowych skłaniają do wniosku opartego wyłącznie na przyjętej nomenklaturze, że podmiotom uprawnionym przysługuje rodzaj publicznoprawnego uprawnienia nazwanego powództwem. Do takiego ujęcia skłania *prima facie* wykładnia gramatyczna poszczególnych przepisów: „prawo do wytoczenia powództwa” (art. 250, 425 § 1 KSH), „powództwo o uchylenie uchwały należy wnieść w terminie miesiąca” (251 KSH); „przysługuje prawo do wytoczenia przeciwko spółce powództwa o stwierdzenie nieważności”, „prawo do wniesienia powództwa wygasa” (art. 252 § 1 i 3, art. 425 § 2 KSH). Nazewnictwo, którym posługują się wymienione powyżej przepisy, nawiązują do dawnych teorii z kręgu niemieckiej doktryny procesowej (*Klagerrecht*). Nie sądzę jednak, że twórcy Kodeksu spółek handlowych celowo, w oparciu o wszechstronną refleksję nad pojęciami procesowymi, chcieli wprowadzić rozwiązania przyjęte w teoriach prawa skargi. Raczej należałoby przyjąć, że została zachowana ciągłość terminologiczna datująca się od przedwojennego Kodeksu handlowego. Ten akt prawny w dużym stopniu wykorzystywał niemieckie rozwiązania prawne i tam obowiązujące przepisy.

Tego rodzaju związki nomenklaturowe nie są nowością w tradycji polskiej legislacji. Według art. 390 KPC z 1930 r.³ powództwo posesoryjne należało wytoczyć w terminie miesiąca, natomiast w myśl art. 344 § 2 KC roszczenie posesoryjne wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od chwili naruszenia. O ile według art. 390 KPC z 1930 r. *verba legis* dawały podstawę do twierdzeń, że termin miesięczny jest materialnoprawnym terminem dla wyto-

Sąd Najwyższy wskazał między innymi, że „koncepcję uchwał nieistniejących wiąże się z zachowaniami, w których nie można rozpoznać oświadczenia woli, gdy tymczasem uchwały, zarówno sprzeczna z prawem jak i sprzeczna z umową, zawierają, co najmniej jedno oświadczenie woli”; wyr. SN z 4.7.2012 r., I CSK 635/11, Legalis.

³ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 29.11.1930 r. – Kodeks Postępowania Cywilnego (t.j. Dz.U. Nr 112, poz. 934 ze zm.).

czenia powództwa⁴, o tyle zgodnie z art. 344 KC termin prekluzyjny odnosi się do roszczenia posesoryjnego, a nie czynności procesowej wytoczenia powództwa. Identycznie komentuje Sąd Najwyższy art. 940 § 2 KC, stwierdzając, że powództwo po upływie terminu powinno zostać oddalone w związku z wygaśnięciem roszczenia⁵.

Nie wydaje się jednak, aby przyjęta formuła łącząca termin wygaśnięcia prawa o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa jednoznacznie przesądzała o prawidłowości tezy, że tego rodzaju cywilnoprawne prawo jest w zasadzie tożsame z uprawnieniem do powództwa (art. 251, 425 § 2 KSH). Raczej należałoby przyjąć, że mamy do czynienia z niefortunnym skrótem myślowym, identyfikującym powództwo jako formę dochodzenia roszczenia procesowego z prawem podmiotowym natury prywatnoprawnej⁶. Charakterystyczne jest w tym względzie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu uchwały z 4.7.1973 r.⁷. Sąd przyjął, że termin 14-dniowy określony w art. 842 § 2 KPC jest terminem do wytoczenia powództwa, ale jednocześnie stwierdził, że jest to termin odpowiadający tym terminom prawa materialnego, z których upływem ustawa łączy wygaśnięcie roszczeń.

Wniesienie pozwu wynika z ogólnej kompetencji procesowej zwanej zasadą rozporządzalności, natomiast czymś rodzajowo odmiennym jest istnienie podstawy faktyczno-prawnej dla zasadnego dochodzenia roszczenia, dzięki której następuje wydanie wyroku. Przepisy Kodeksu spółek handlowych nie wyposażają powoda w rodzaj publicznoprawnego prawa do powództwa/skargi, ale określają przesłanki powstania roszczenia materialnoprawnego. Trafnie wskazuje Sąd Najwyższy na konieczność uwzględnienia podziału między kompetencją do dokonania czynności procesowej wytoczenia powództwa a prawem podmiotowym, którego ochrony prawnej domaga się powód. Jak zauważył Sąd Najwyższy, oczywiście bezzasadny jest zarzut nieważności postępowania z powodu niedopuszczalności drogi sądowej (art. 379 pkt 1 KPC) wobec wygaśnięcia prawa powoda do żądania stwierdzenia nieważności przedmiotowych uchwał na skutek upływu przewidzianego w art. 252 § 3 KSH terminu zawitego do ich zaskarżenia. Nie ulega bowiem wątpliwości, że upływ terminu, nawet zawitego, do dochodzenia roszczenia, nie powoduje utraty przez sprawę charakteru „sprawy cywilnej”, w rozumieniu art. 1 i 2 § 1 KPC. Przewidziany

⁴ R. Weiss, Przedawnienie i prekluzja prawa prywatnego w kodeksie postępowania cywilnego, PPC 1935, Nr 23, s. 715.

⁵ Wyr. SN z 12.4.2004 r., I CKN 1345/99, Legalis.

⁶ Zob. B. Dobrzański, Problemy kodyfikacyjne przedawnienia, NP 1955, Nr 2, s. 51.

⁷ III CZP 28/73, OSNCP 1974, Nr 3, poz. 42.

w art. 252 § 3 oraz wart. 425 § 2 KSH sześciomiesięczny termin do wniesienia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały jest terminem zawitym prawa materialnego, po upływie którego wygasa prawo do wystąpienia z roszczeniem o stwierdzenie nieważności uchwały. Upływ terminu zawitego sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu, gdyż w przeciwnym razie ochrona sądowa udzielona zostałaby prawu nieistniejącemu⁸.

§ 3. Kompetencja procesowa do żądania wydania orzeczenia w „sporze uchwałowym”

W doktrynie sporna pozostaje kwalifikacja orzeczenia wydanego w „sporze uchwałowym” spółników sp. z o.o. lub akcjonariuszy (art. 249, 422, 252, 425 KSH). Na pierwszy plan wysuwa się kwestia dopuszczalności powództwa o ustalenie na mocy przepisu art. 189 KPC w zw. z art. 252, 425 KSH, który przyznaje zainteresowanemu kompetencje do dochodzenia ustalenia istnienia albo nieistnienia prawa lub stosunku prawnego. Skuteczne dochodzenie roszczenia w powództwie o ustalenie stosunku prawnego lub prawa wymaga istnienia interesu prawnego⁹, w pozostałych rodzajach powództw niezbędna jest legitymacja procesowa¹⁰. Spór w doktrynie koncentruje się na sztywnym założeniu, że powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały może wyłącznie zawierać żądanie wydania wyroku ustalającego lub konstytutywnego¹¹.

W przepisach ułokowanych w prawie prywatnym lub procesowym wskazuje się w określonych sytuacjach prawnych podmioty, którym przysługuje legitymacja procesowa lub interes prawny. Na przykład w art. 224 i 225 KC

⁸ Wyr. SN z 28.5.2015 r., III CSK 283/14, Legalis.

⁹ Zob. wyczerpujące omówienie poglądów polskiej doktryny procesu na interes prawny, *Ł. Błaszczak*, Znaczenie interesu prawnego w poszukiwaniu ochrony prawnej w procesie cywilnym na przykładzie poszczególnych rodzajów powództw, w: *T. Ereciński, J. Gudowski, M. Pazdan* (red.), *Ius est a iustitia appellatum*. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Wiśniewskiemu, Warszawa 2017, s. 35; *K. Weitz*, Charakter interesu prawnego jako przesłanki powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.), PS 2018, Nr 7–8, s. 15 i n.

¹⁰ Zob. wyczerpujące omówienie poglądów doktryny procesu na legitymację procesową, *P. Grzegorzczak*, Legitymacja procesowa – pojęcie, funkcje i reżim procesowy, PS 2020, Nr 2, s. 8 i n.

¹¹ Nie sądzę, aby inspirująca wypowiedź *A. Kocha* prowadziła do odmiennych wniosków. Zdaniem tego Autora: „wyrok ma w swej istocie charakter deklaracyjny. Jest jednak niezbędną przesłanką aktualizacji sankcji nieważności. (...) nie można się (...) na niego powoływać bez sądowego stwierdzenia tego faktu”; *A. Koch*, Charakter sankcji wobec sprzecznych z prawem uchwał spółek kapitałowych, PPH 2007, Nr 2, s. 9.

przewidziano wyraźnie legitymację bierną posiadacza samoistnego, eliminując wątpliwość co do legitymacji posiadacza zależnego¹². Nieco odmiennym celem unormowania jest przyznanie zdolności sądowej i procesowej oraz jednocześnie legitymacji każdorazowemu redaktorowi naczelnemu (art. 39 § 1 PrPras)¹³. W razie śmierci jednego z małżonków wyrównanie dorobków następuje między jego spadkobiercami a małżonkiem pozostałym przy życiu (art. 51⁵ § 1 KRO). Ustawa przypisuje legitymację czynną wyłącznie posiadaczowi przeciwko podmiotowi, który samowolnie naruszył posiadanie (art. 344 § 1 KC)¹⁴.

W postępowaniu nieprocesowym również w określonych sprawach wyłączone jest uczestnictwo innych podmiotów niż wskazanych w ustawie, mimo że można przypisać im interes prawny (np. art. 626¹ § 2 KPC)¹⁵. Przyznanie określonym podmiotom uprawnienia do dochodzenia roszczenia nie powoduje, że nie istnieje interes prawny, ale zbędne jest jego badanie, o ile tylko nastąpi ich identyfikacja jako stron stosunku prawnego lub z mocy prawa upoważnionych do dokonania czynności procesowej¹⁶.

W doktrynie i orzecznictwie w określonych sytuacjach prawnych relacja między interesem prawnym a legitymacją procesową nie jest jasna. Interes prawny nie przeciwstawia się legitymacji procesowej, ale przyjmuje się konieczność wystąpienia tych dwóch przesłanek merytorycznych. W wypadku pozwania podmiotu, który nie jest stroną stosunku prawnego z powodem, interes prawny byłby równoznaczny z istnieniem legitymacji po stronie czynnej¹⁷. Zdaniem Sądu Najwyższego należy rozróżnić interes prawny po stronie czynnej od legitymacji procesowej strony biernej. Sama okoliczność istnienia interesu prawnego powoda nie zwalnia od wskazania podmiotu zaintereso-

¹² Wyr. SN z 9.7.2015 r., I CSK 505/14, Legalis.

¹³ R. Obrębski, Zdolność sądowa redaktora naczelnego w sprawach o sprostowanie publikacji prasowej, PPC 2016, Nr 2, s. 232; wyr. SN z 9.1.2019 r., I CSK 726/17, Legalis; uchw. SN z 22.6.2017 r., III CZP 8/17, Legalis.

¹⁴ Zob. A. Machnikowska, w: M. Załucki (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2020, komentarz do art. 344, Nb 8–10.

¹⁵ P. Rylski, Uczestnik postępowania nieprocesowego – zagadnienia konstrukcyjne, Warszawa 2017, s. 77–78. Charakterystyczne jest posłużenie się pojęciem legitymacji przez jeden z sądów dla odróżnienia tego postępowania od innych postępowań nieprocesowych, w których konieczne jest badanie interesu prawnego; post. SO w Suwałkach z 5.12.2018 r., I Ca 448/18, Legalis.

¹⁶ J. Mokry, Recenzja pracy M. Sychowicza, Postępowanie o zniesienie współwłasności, NP 1978, Nr 1, s. 127. W tym kierunku również rozważania T. Rowińskiego; T. Rowiński, Interes prawny w procesie cywilnym i w postępowaniu nieprocesowym, Warszawa 1971, s. 145–146.

¹⁷ M. Romańska, Wykorzystanie powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.) w stosunkach umownych, Pal. 2015, Nr 5–6, s. 95, 116.

wanego – legitymowanego w rozstrzygnięciu sporu¹⁸. W tym ujęciu interes prawny jednocześnie pełni funkcję legitymacji procesowej lub należy przyjąć, że istnienie interesu jest tożsame z istnieniem legitymacji procesowej¹⁹. Na zespolenie interesu prawnego i legitymacji wskazuje *obiter dictum* Sąd Najwyższy. Niezależnie od rozumienia zakresu pojęcia interesu prawnego proces o ustalenie jest sprawą cywilną między równorzędnymi podmiotami o określonej legitymacji. Jeżeli nawet toczy się on nie pomiędzy podmiotami spornego stosunku prawnego lub nie pomiędzy podmiotem prawa a osobą, która swoim zachowaniem bezpośrednio zagraża temu prawu, to w każdym razie powoda legitymuje interes prawny jako stan rzeczy, do którego strona przeciwna ma określony stosunek ze względu na zainteresowanie niepewnością prawną, której usunięciu służy proces o ustalenie. Nie można zatem skutecznie pozywać kogokolwiek, lecz tylko podmiot, który jest prawnie zainteresowany wynikiem postępowania²⁰. Wskazać również należy na odrębność znaczeniową „potrzeby ochrony prawnej”, która dalece wykracza poza desygnaty interesu prawnego²¹.

Relacja między legitymacją procesową a interesem prawnym jest opisywana odmiennie w postępowaniu nieprocesowym. W tym postępowaniu funkcję legitymacji pełni interes prawny, którego ustalenie pozwala na przyznanie uczestnikowi podmiotu zainteresowanego w rozumieniu art. 510 KPC²². Niejasne wydaje się wskazanie legitymacji procesowej jako przymiotu uczestnika postępowania nieprocesowego, która jest pochodną od interesu prawnego²³. W pewnym uproszczeniu to zagadnienie opisał *K. Markiewicz*, stwierdzając, że legitymacja do wszczęcia postępowania nieprocesowego wynika z interesu prawnego wynikającego z określonej sytuacji materialnoprawnej²⁴.

¹⁸ Uchw. SN z 25.1.1995 r., III CZP 176/94, Legalis.

¹⁹ *E. Budna*, Głosa do uchw. SN z 25.1.1995 r., III CZP 176/94 oraz z 25.1.1995 r., III CZP 179/94, OSP 1996, Nr 2, poz. 27. Tak *E. Warzocha*, Ustalenie stosunku prawnego lub prawa w sądowym postępowaniu cywilnym, Warszawa 1982, s. 95–99.

²⁰ Uchw. SN z 25.1.1995 r., III CZP 176/94, Legalis.

²¹ *M. Allerhand*, Sądowe dochodzenie roszczeń niezupełnych, Odbitka z PPC 1939, Nr 7–8, Warszawa 1939, s. 3.

²² *Ł. Błaszczak, E. Marszałkowska-Krześ*, Przymioty procesowe stron i uczestników postępowania nieprocesowego niezbędne do dochodzenia ochrony prawnej na drodze sądowej. Wybrane zagadnienia, *Studia Prawno-Ekonomiczne* 2015, t. XCV, s. 22–23.

²³ Zdawkowo na ten temat *J. Jodłowski*, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2016, s. 238.

²⁴ *K. Markiewicz*, *Zasady orzekania w postępowaniu nieprocesowym*, Warszawa 2013, s. 375–376.

Za wadliwe należy uznać twierdzenie, że interes prawny jest koniecznym warunkiem czy do uzyskania statusu strony, jako że wystarczające jest istnienie zdolności sądowej²⁵. Również w postępowaniu nieprocesowym wyłącznie zdolność sądowa decyduje o uzyskaniu statusu uczestnika²⁶. Brak interesu prawnego nie powoduje, że w tym postępowaniu bierze udział pozorny podmiot. Interes prawny nie ma znaczenia dla wszczęcia postępowania czy, innymi słowy, zawiązania stosunku procesowego, ale wyłącznie stanowi przesłankę dotyczącą przedmiotu postępowania i orzekania²⁷. Dopiero stwierdzenie przez sąd braku tego interesu wymaga zakończenia postępowania w całości, jeżeli postępowanie inicjuje podmiot niedysponujący interesem, lub w części, jeżeli ów brak dotyczy jednego z uczestników. Z oczywistych względów takie postanowienie nie wyklucza legitymacji do zaskarżenia, co dowodzi, że tak długo, jak nie dojdzie do prawomocnego orzeczenia w zakresie dotyczącym braku interesu prawnego, podmiot postępowania działa jako pełnoprawny wnioskodawca lub uczestnik²⁸. Z oczywistych względów również legitymacja procesowa nie decyduje o statusie strony procesowej, w przeciwnym razie wezwanie podmiotu legitymowanego na mocy art. 194 § 1 KPC powodowałoby automatyczne wykluczenie pierwotnie pozwanego. Nawet jeżeli doszło do sprzecznego z przepisami procesowymi dopozwania osoby trzeciej do procesu, to i tak zachowuje ona przymiot strony, gdyż w przeciwnym razie nie mogłaby powołać się na wadliwość wezwania lub brak legitymacji czy to w postępowaniu przed sądem I instancji, czy to w apelacji, jak również zostałaby pozbawiona roszczenia o zwrot poniesionych kosztów zastępstwa procesowego²⁹.

Punktem wyjścia dla dalszych rozważań jest teza, że wskazany w Kodeksie spółek handlowych krąg podmiotów do domagania się uchylecia lub stwierdzenia nieważności uchwały sprzecznej z prawem nie przesądza o rodzaju powodztwa i tym samym, czy zostanie wydany wyrok deklaratoryjny albo konstytutywny.

²⁵ A. Wilczyńska, *Interes prawny i jego granice w postępowaniu cywilnym*, Pal. 2010, Nr 9–10, s. 32.

²⁶ P. Ryłski, *Uczestnik postępowanie nieprocesowego*, s. 46.

²⁷ J. Blomeyer, *Die Unterscheidung von Zuverlässigkeit und Begründetheit bei der Klage und beim Antrag auf Anordnung eines Arrestes oder einer einstweiligen Verfügung*, ZZZP 1967, z. 1–2, s. 30.

²⁸ Wyr. SN z 10.7.1997 r., I CZ 82/97, *Legalis*.

²⁹ Post. SN z 18.1.1979 r., IV CZ 185/78, *Legalis*.

§ 4. Interes prawny w powództwie o ustalenie nieważności uchwały

Zerwanie, nie zawsze konsekwentne, z rzymską tradycją *actio* rozumianą jako rodzaj uprawnienia materialnoprawnego w procesowej postaci, spowodowało, że powstała nowa figura procesowa w postaci abstrakcyjnego prawa do powództwa. Jej sens sprowadza się do prostej reguły, że każdy może pozwać każdego. Kwestie dotyczące statusu podmiotu jako strony postępowania samodzielnie co do zasady rozstrzyga prawo procesowe, decydując o przyznaniu osobie lub jednostce organizacyjnej zdolności sądowej. Zerwanie więzi między roszczeniem materialnoprawnym a powództwem (*actio*) nie zamknęło drogi do poszukiwania określonych powiązań między prawem prywatnym oraz procesowym. Cel tych poszukiwań nie był jednolity, ale niewątpliwie wynikał z powyższej ogólnej tezy o obowiązku państwa do zapewnienia ochrony prawnej. Odpowiedzią na koncepcję abstrakcyjnego prawa skargi był szereg wypowiedzi o konieczności wyodrębnienia „materialnego prawa skargi” powiązane z konkretnym stosunkiem prawnym³⁰. Istotna jest również teoria „roszczenia o ochronę prawną” (*Rechtsschutzanspruch*) wprowadzona do nauki przez A. Wach³¹. Roszczenie o ochronę prawną opiera się na określonych cechach konkretnego stosunku prawnego uzasadniającego roszczenie powoda ochronę prawną. Ze stanu faktycznego musi wynikać zdolność do ochrony prawnej (*Rechtsschutzfähigkeit*)³².

Szersze ujęcie znajdujące swój wyraz w koncepcji roszczenia o ochronę prawną przyznawało także pozwanemu roszczenie ochronne, które było niejako odpowiednikiem przeciwstawnego roszczenia powoda i było przez nie generowane. Pozwany, żądając oddalenia powództwa, żądał urzeczywistnienia jego roszczenia o ustalenie nieistnienia prawa powoda. Jak twierdził M. *Allerhand*, warunki otrzymania ochrony prawnej nie są zależne od prawidłowego wszczęcia postępowania (przesłanek procesowych), ale decydują o dopuszczal-

³⁰ A. Torbus, Zarzut przedawnienia, w: T. Ereciński, J. Gudowski, M. Pazdan (red.), *Ius est a iustitia appellatum*. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Wiśniewskiemu, Warszawa 2017, s. 515.

³¹ A. Wach, *Handbuch des Deutschen Civilprozessrechts*, Leipzig 1885, s. 6, 19 i n.; A. Wach, *Der Feststellungsanspruch. Ein Beitrag zur Lehre vom Rechtsschutzanspruch*, Leipzig 1889, s. 15–16, 22. Zob. K. Gajda-Roszczyńska, *Między interesem publicznym a prywatnym. Granice władzy sądenia w postępowaniu cywilnym. Część 1 – w poszukiwaniu pojęcia interesu*, PS 2020, Nr 3, s. 3.

³² Zob. A. Torbus, Zarzut przedawnienia, s. 516.

ności rozstrzygania co do prawa podmiotowego. Z tego względu w razie ich braku sąd oddali powództwo³³. Zarówno interes prawny, jak i legitymacja procesowa są zakorzenione w koncepcjach wypracowanych w XIX w.³⁴, które ponownie zostały przywołane we współczesnej doktrynie prawa procesowego w związku z nowymi koncepcjami ich klasyfikacji.

W orzecznictwie dominuje zapatrywanie, że powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały jest *a limine* niezasadne z racji braku interesu prawnego. Wskazuje się na problem normatywnej podstawy dla wyróżnienia czynności nieistniejącej oraz klarownej definicji tego pojęcia. Brak ponadto aksjologicznego uzasadnienia, aby przez konstrukcje uchwał *negotia non existens* korzystać z innej aniżeli przewidzianej w Kodeksie spółek handlowych, drogi zaskarżenia uchwał na podstawie trybie art. 189 KPC³⁵. Wyłączenie stosowania art. 189 KPC należy zatem rozumieć jako zakaz ustalania przez kogokolwiek, kto powołuje się na swój interes prawny, że uchwała nie wywołuje skutków prawnych, czyli nie doprowadziła do powstania prawa lub stosunku prawnego. Zakaz ten dotyczy także konstruowania w oparciu o ten przepis powództw o „ustalenie nieistnienia” uchwały³⁶. Według Sądu Najwyższego odmienna wykładnia, spotykana w piśmiennictwie, sprowadza do absurdu konstrukcję zaskarżania uchwał wspólników, ponieważ osoby wymienione w art. 250 KSH, najbardziej dotknięte skutkami uchwał, mogłyby je skarżyć tylko w ciągu sześciu miesięcy od ich podjęcia, natomiast inne podmioty niewymienione w tym przepisie mogłyby to uczynić w każdym czasie³⁷.

Z powyższych judykatów wynika, że ustawodawca wprowadził *numerus clausus* podmiotów, którym przysługuje prawo podmiotowe do żądania uchylenia lub stwierdzenia nieważności uchwał zgromadzeń wspólników lub akcjonariuszy spółki. Na pierwszy plan wysuwa się kwestia elementu tworzącego kompetencję do zaskarżenia uchwały³⁸.

Prima facie powołane powyżej orzeczenia prowadzą do logicznego wniosku, że można mieć interes prawny, ale dojdzie do oddalenia powództwa z ra-

³³ Znamienne, że ten Autor postulował *de lege ferenda* odrzucenie pozwu, M. Allerhand, Sądowe dochodzenie, s. 5.

³⁴ W. Wehranowski, Znaczenie interesu prawnego w procesie cywilnym, Lwów 1908, s. 19–20. Zob. P. Sunaric, Die richtige Partei in zivilprozessualen Erkenntnisverfahren, Tübingen 2018, s. 36.

³⁵ Wyr. SA w Katowicach z 16.7.2009 r., V ACa 241/09, Legalis.

³⁶ Wyr. SA w Rzeszowie z 14.9.2017 r., I ACa 75/17, niepubl.

³⁷ Uchw. SN(7) – zasada prawna z 1.3.2007 r., III CZP 94/06, Legalis.

³⁸ Pomijam kwestie sporu o charakter prawny uchwały, zob. E. Marszałkowska-Krześ, Charakter prawny uchwały, PPH 1998, Nr 6, s. 26.

cji braku szczególnego – odrębnie uregulowanego uprawnienia procesowego do zaskarżenia uchwały. Takie ujęcie wydaje się poprawne z dwóch przyczyn. Po pierwsze zakłada, że pod pojęciem zaskarżenia uchwał należy rozumieć każdy rodzaj powództwa – skargi, którego uwzględnienie prowadzi do prawomocnego wyeliminowania z obrotu prawnego wadliwej uchwały. Po drugie, takie rozumienie kompetencji do zaskarżenia uchwały nie jest przesłanką koniecznej klasyfikacji wyroku w sprawie stwierdzenia nieważności uchwały sprzecznej z prawem jako orzeczenia konstytucyjnego. W istocie do pewnego stopnia obojętne jest, czy uprawniony żąda ukształtowania sytuacji prawnej przez unicestwienie bytu prawnego uchwały w drodze wyroku konstytucyjnego, czy wydania wyroku ustalającego jej nieważność. Z mocy ustawy zostaje ograniczony krąg legitymowanych lub mających interes prawny do domagania się wydania wyroku. Zagadnieniem odrębnym jest klasyfikacja wadliwości uchwały jako podstawy faktycznej żądania wydania wyroku konstytucyjnego lub ustalającego. Innymi słowy, rodzaj wadliwości uchwały decydujący o konieczności jej „unieważnienia” wyrokiem konstytucyjnym, lub „stwierdzenia jej nieważności” w wyroku ustalającym, jest irrelevantny dla przypisania tylko oznaczonym podmiotom procesowym kompetencji do żądania uzyskania ochrony prawnej na drodze sądowej.

Powyższe założenie oparte na rozumieniu celu zaskarżenia uchwały w postaci wydania wyroku ustalającego nie prowadziłoby do odrębnego rozumienia istoty powództwa analogicznego do powództwa z art. 189 KPC, ale do ograniczenia *ex lege* podmiotowego kręgu osób mających interes prawny³⁹.

Wedle tradycyjnego ujęcia należy odróżnić przesłanki skuteczności powództwa oraz przesłanki zasadności powództwa. Do pierwszej grupy przesłanek, decydujących tylko pośrednio o możliwości uwzględnienia powództwa, należy interes prawny przy powództwie o ustalenie stosunku prawnego lub prawa. Natomiast do drugiej grupy przesłanek należą wszelkie wymogi i warunki decydujące o prawdziwości twierdzeń powoda⁴⁰. W nowszej doktrynie kwestionuje się klasyfikację interesu prawnego, tudzież legitymacji procesowej jako przesłanek materialnych, których brak skutkuje oddaleniem powódz-

³⁹ Zupełnie odmienna koncepcja prezentowana przez *W. Jurcewicza*, który zaproponował dopuszczalność powództwa ustalającego dotyczącego nieistnienia stosunków prawnych lub prawa powstałych w następstwie wadliwej uchwały. *W. Jurcewicz*, Legitymacja czynna odwołanych członków władz spółki do zaskarżenia uchwał zgromadzenia wspólników, *Gl.* 2008, Nr 1, s. 28.

⁴⁰ *Z. Hahn*, Interes prawny w skardze o ustalenie, *PPC* 1935, Nr 23, s. 705. *T. Rowiński*, Interes prawny w procesie cywilnym i w postępowaniu nieprocesowym, *Łódź* 1969, s. 59 i n. tak również wyr. SA w Łodzi z 29.4.2014 r., I A Ca 1429/13, *Legalis*.

twą⁴¹. Brak legitymacji nie oznacza bezzasadności powództwa (żądania roszczenia procesowego), ale brak formalnej, procesowej przesłanki, koniecznej do uzyskania merytorycznego rozstrzygnięcia. Taka przeszkoda natury formalnej dla rozstrzygnięcia odnośnie do przedmiotu postępowania uzasadnia odrzucenie pozwu⁴². Nowsze spojrzenie pozwala ująć regulację w KSH właśnie z punktu widzenia procesowego, w szczególności w kontekście wyłączenia stosowania art. 189 KPC.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że fundamentalne znaczenie ma wykazanie przez pozywającego „obiektywnej potrzeby ochrony prawnej”⁴³. Podkreślić należy, że sąd ocenia istnienie interesu prawnego w chwili wyrokowania, a tym samym powód powinien wykazać jego aktualność co najmniej przed zamknięciem rozprawy (art. 316 § 1 KPC)⁴⁴. Interes prawny nie jest zatem kategorią statyczną, podlega zmianie, która powinna być uwzględniona na etapie wydawania orzeczenia co do istoty, a nawet po jego wydaniu⁴⁵. Wskazuje się na regułę uwzględnienia obiektywnej potrzeby uzyskania ochrony prawa, tylko w sytuacji, gdy na innej drodze nie ma możliwości uzyskania tej ochrony prawnej⁴⁶. Jednak ta reguła nie ma charakteru bezwzględnego. W orzecznictwie wyrażono pogląd, że pojęcie interesu prawnego powinno być nadto interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia ochrony prawnej. Wynika to z obowiązujących standardów międzynarodowych i art. 45 Konstytucji RP⁴⁷.

W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że interes prawny istnieje w tych wypadkach, gdy powództwo o ustalenie w większym stopniu zabezpiecza ochronę praw powoda niż inne środki prawno-procesowe⁴⁸. Interes prawny

⁴¹ K. Weitz, *Charakter*, s. 21 i n.

⁴² P. Grzegorzcyk, *Legitymacja procesowa*, s. 31.

⁴³ T. Rowiński, *Interes prawny w procesie cywilnym i w postępowaniu nieprocesowym*, Warszawa 1971, s. 22; wyr. SN z 21.2.1997 r., II CKU 7/97, *Legalis*; wyr. SA w Katowicach z 28.11.2014 r., I ACa 652/14, *Legalis*. Zob. przegląd stanowisk, K. Weitz, *Przyczyny odrzucenia powództwa*, PPC 2021, Nr 1, s. 8–9.

⁴⁴ Wyr. SA w Katowicach z 28.11.2014 r., I ACa 652/14, *Legalis*. K. Markiewicz, w: A. Marciniak, K. Piasecki (red.), *Kodeks Postępowania Cywilnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 2016, komentarz do art. 216, pkt II.4.

⁴⁵ Wyr. SN z 27.4.1979 r., III CRN 56/79, *Legalis*. M. Jędrzejewska, w: T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 2007, s. 460.

⁴⁶ Wyr. SN: z 28.11.2002 r., II CKN 1047/00, *Legalis*; z 8.1.2002 r., I CKN 723/99, *Legalis*; z 6.6.1997 r., II CKN 201/97, *Legalis*.

⁴⁷ Wyr. SN z 1.4.2004 r., II CK 125/03, *Legalis*.

⁴⁸ T. Żyznowski, w: H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 2013, komentarz do art. 189, pkt 3.

nie zasługuje na ochronę w ramach postępowania o ustalenie, jeżeli w postępowaniu o oświadczenie, ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego możliwa jest obrona w postaci twierdzenia o istnieniu lub nieistnieniu tego stosunku skierowana przeciwko powództwu o świadczenie⁴⁹. Ta ugruntowana linia orzecznicza oparta jest na trafnym założeniu, że niejednokrotnie interes prawny sprowadza się do żądania wydania orzeczenia w celu uzyskania prewencyjnej ochrony. W takim wypadku powód wytacza powództwo w oparciu o art. 189 KPC, aby uzyskać judykat prewencyjnie obezwładniający przyszłe powództwo drugiej strony, która wywodzi swoje świadczenie z twierdzenia o istnieniu lub nieistnieniu stosunku prawnego. Podkreślana w doktrynie przedwojennej prewencyjna funkcja interesu prawnego nie znajduje obecnie uzasadnienia normatywnego. Interes prawny może zaistnieć zarówno w sytuacji prawnej, która stan faktyczny stanowi możliwość naruszenia prawa, jak i w sytuacji, kiedy do takiego naruszenia już doszło⁵⁰.

Na tle powyższego należy podkreślić, że interes prawny jest uzasadniony, jeżeli sam skutek prawomocnego wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości⁵¹. W wypadku klasyfikacji wyroku uwzględniającego powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały jako orzeczenia deklaratoryjnego spór kończy się definitywnie wraz uprawomocnieniem się tego orzeczenia. Nie zachodzi zatem konieczność wykazywania potrzeby prewencyjnej ochrony.

Odmienne punktu widzenia oparty jest na założeniu, że klasyfikacja powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały jako skargi o ukształtowanie wyklucza powództwa ustalające, skoro właśnie wyrok konstytucyjny zapewnia dalej idącą ochronę. Jest to pogląd trafny, ale wyłącznie w wypadku poprawności wyjściowego założenia o konstytucyjnej naturze powództwa o unieważnienia uchwały⁵². Oczywiście nakaz niestosowania art. 189 KPC (art. 252 § 1, art. 425 § 1 KSH) nie stanowi o wadliwości tezy, że przepisy KSH (art. 252,

⁴⁹ Wyr. SA w Warszawie z 12.6.2013 r., I ACa 19/13, Legalis.

⁵⁰ M. Romańska, Wykorzystanie powództwa, s. 95.

⁵¹ Wyr. SA w Poznaniu z 5.4.2007 r., III AUa 1518/05, Legalis.

⁵² Zob. zamiast innych, A. Banaszewska, Ł. Błaszczak, Problem interesu prawnego jako przesłanki dopuszczalności powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały oraz powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały zgromadzenia wspólników spółki kapitałowej, w: A. Dańko-Roesler, M. Leśniak, M. Skory, B. Sołtys (red.), *Ius est Ars Boni at Aequi*. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Józefowi Frąckowiakowi, Wrocław 2018, s. 91 i n.

425) stanowią podstawy do autonomicznej wobec KPC regulacji w zakresie powództwa ustalającego.

Nieco przesadna wydaje się obawa wyrażana w orzecznictwie, że dopuszczalność wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały z powodu nieważności spowoduje chaos i niepewność w stosunkach korporacyjnych oraz między spółkami kapitałowymi a osobami trzecimi. Takie stanowisko nie uwzględnia odrębności regulacji interesu prawnego w art. 252 i 425 KSH. Ta kwestia była od dawna sygnalizowana w doktrynie, której przedstawiciele wskazywali na konieczność odrębnej klasyfikacji roszczenia o uchylenie uchwały od roszczenia o stwierdzenia jej nieważności⁵³. Ta specyfika w zakresie dochodzenia żądania ustalenia nieważności uchwały nie wynika z odmienności klasyfikacji aktu orzeczniczego w porównaniu z wyrokiem wydawanym w każdej sprawie o ustalenie (art. 189 KPC), ale wyłącznie z regulacji kręgu podmiotów, którym ustawa przyznaje arbitralnie interes prawny (art. 252 § 1, art. 425 § 1 KSH) w sprawie o ustalenie.

Odmienny punkt widzenia dominuje w orzecznictwie. Motywem przewodnim tej linii orzeczniczej jest argument o konieczności maksymalnej stabilizacji stosunków prawnych wynikających z podjętej uchwały. Ten cel jest osiągalny przez przyjęcie, że wadliwość uchwały nie wpływa na jej byt prawny. Jednakże kwestia opozycji między ukształtowaniem w postaci uchylenia uchwały a stwierdzeniem jej nieważności bezwzględnej niekoniecznie ma decydujące znaczenie. Na ten aspekt zwrócił uwagę Sąd Najwyższy, twierdząc, że niezależnie od sposobu rozstrzygnięcia kwestii, czy źródłem cywilnoprawnej sankcji nieważności uchwały wspólników sprzecznej z prawem jest art. 58 § 1 KC, czy art. 252 § 1 KSH, który przewiduje sankcję odmienną od tradycyjnie ujmowanej sankcji nieważności bezwzględnej, stwierdzić należy, że właśnie ze względu na pewność i bezpieczeństwo obrotu ustawodawca przyjął konstrukcję, iż jedynym dowodem potwierdzającym istnienie skutku prawnego w postaci nieważności uchwały jest prawomocny wyrok sądowy uwzględniający powództwo określone w art. 252 § 1 KSH⁵⁴.

Sąd Najwyższy *obiter dictum* stwierdził, że spór o naturę powództwa jest drugorzędny, skoro sedno sporu sprowadza się do usunięcia niepewności

⁵³ S. Soltysiński, W. Popiołek, Legitymacja czynna odwołanych członków władz spółki do zakazania uchwał sprzecznych z ustawą, PPH 2007, Nr 10, s. 53; P. Pinior, Obowiązek wykonania uchwały sprzecznej z prawem, PPH 2014, Nr 9, s. 56 i n.; P. Popardowski, Wybrane zagadnienia prawne z zakresu prawa spółek handlowych rozpoznawane przez Sąd Najwyższy w latach 2012–2013, Gl. 2014, Nr 2, s. 21.

⁵⁴ Uchw. SN(7) – zasada prawna z 1.3.2007 r., III CZP 94/06, Legalis.

prawnej dotyczącej mocy prawnej uchwały. Tak długo, jak podmiot legitymowany nie wytoczy powództwa i nie zostanie wydany wyrok, równorzędna jest hipoteza o ważności lub nieważności bezwzględnej uchwały. Tak zarysowany punkt odniesienia nie spotkał się z zainteresowaniem sądów. W judykaturze przyjęto, że osiągnięciu stabilizacji prawnej najlepiej służy konstrukcja powództwa o ukształtowanie. Zapewnia ona utrzymanie skutków uchwały do chwili uprawomocnienia się wyroku⁵⁵.

Na aspekt pewnej dowolności argumentacyjnej powyższej tezy zwraca uwagę *P. Moskała*, w opinii którego wolą ustawodawcy nie było konsekwentne zastrzeżenie w przepisach art. 252 § 1 i art. 425 § 1 KSH sankcji wzruszalności. Wnioskowanie Sądu Najwyższego zawiera błąd logiczny. Wyłączenie stosowania art. 189 KPC, wyrażone w przepisie prawa (art. 252 § 1, art. 425 § 1 KSH), zdaniem tego Autora, nie miałoby sensu w przypadku oczywiście konstytutywnego charakteru powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały, ponieważ nie ma ono zastosowania do nieważności bezwzględnej⁵⁶. Z oczywistych przyczyn przed wydaniem wyroku – pogląd powoda o uchwale sprzecznej z prawem jest następstwem oceny, znajdującej swe uzewnętrznienie w twierdzeniu prawnym tworzącym uzasadnienie żądania procesowego. W sporze prawnym powstaje kontradycja między dwoma twierdzeniami prawnymi podlegającymi ocenie sądu. Powództwo o ustalenie zmierza do udzielenia ochrony prawnej w następstwie uchylenia istniejącej między nimi niepewności co do sytuacji prawnej⁵⁷. Wykonywanie takiej uchwały przed wydaniem orzeczenia jest powiązane z ryzykiem odpowiedzialności, które jednak powstaje także w sytuacji akceptacji tezy o konstytutywnej naturze wyroku⁵⁸. Preferowane w doktrynie skorzystanie z zabezpieczenia powództwa w postaci na przykład zawieszenia postępowania rejestrowego⁵⁹, nie zwalnia od odpowiedzialności majątkowej w wypadku bezzasadności zabezpieczenia (art. 746 KPC)⁶⁰.

⁵⁵ Uchw. SN(7) z 18.9.2013 r., III CZP 13/13, Legalis.

⁵⁶ *P. Moskała*, Zaskarżanie uchwał organów spółek kapitałowych. Glosa do uchwały SN z dnia 18 września 2013 r., III CZP 13/13, Gl. 2014, Nr 4, s. 49.

⁵⁷ *K. Weitz*, Charakter, s. 23.

⁵⁸ Zob. m.in. *S. Sołtysiński*, Rozważania o nieważnych i „nieistniejących” czynnościach prawnych ze szczególnym uwzględnieniem uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych i spółdzielni, w: *A. Brzozowski, W. Kocot, K. Michałowska* (red.), W kierunku europeizacji prawa prywatnego. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Jerzemu Rajskiemu, Warszawa 2007, s. 315 i n.

⁵⁹ *Ł. Błaszczak*, Zabezpieczenie roszczeń w sporach korporacyjnych na przykładzie spraw o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwały wspólników oraz spraw o wyłączenie wspólnika, TPP 2019, Nr 1, s. 13 i n.; *M. Dumkiewicz*, Roszczenia powstające w związku z wyeliminowaniem z obrotu wadliwych uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych, PPH 2014, Nr 3, s. 12.

Wydaje się zatem, że spór dogmatyczny o charakter wyroku rozstrzygający „spór uchwałowy” sprowadza się do kwestii rozróżnienia między uchwałą jako „nieaktem”, uchwałą bezwzględnie nieważną z mocy prawa, swoście nieważną oraz podlegającą uchyleniu mocy wyroku konstytucyjnego⁶¹. Jeżeli jednak analizę regulacji z art. 252 i 425 KSH ograniczy się do wymiaru procesowego, to kwestią zasadniczą jest kompetencja do wytoczenia powództwa w sprawie o ustalenie nieważności uchwały. Specyfika art. 252 i 425 KSH wynika nie z autonomicznej regulacji nieważności *ex lege*⁶², ale z autonomicznej regulacji kompetencji procesowej, której elementem jest interes prawny⁶³. Jak zauważa K. Weitz, przepis art. 189 KPC nie może być w ogólności traktowany jako przepis prawa materialnego, który stanowiłby źródło tego rodzaju roszczeń lub prawa, ale określa warunki skorzystania z powództwa o ustalenie⁶⁴.

Odstąpienie od koncepcji konstytucyjnej natury wyroku stwierdzającego nieważność eliminuje wątpliwość co do uprawnień sądu rejestrowego odmowy wpisu z powodu sprzeczności uchwały z prawem (art. 23 KRSU)⁶⁵, jak również stwarza jednolitą podstawę prawną zarówno dla powództwa, jak i zarzutu nieważności uchwały (art. 252 § 4, art. 425 § 4 KSH).

⁶⁰ E. Stefańska, Odpowiedzialność cywilnoprawna za szkodę wyrządzoną wykonaniem zabezpieczenia, TPP 2019, Nr 1, s. 746 i n.

⁶¹ Zob. zestawienie poglądów w doktrynie prawa prywatnego (handlowego), P. Ochman, Dopuszczalność powództwa o stwierdzenie nieważności w oparciu o sprzeczność uchwały z normą dyspozytywną, Zeszyty Prawnicze 2017, Nr 1, s. 86–87.

⁶² Zob. o relacji art. 58 KC do art. 252 KSH; T. Czech, Obejście ustawy jako przesłanka zaskarżenia uchwały wspólników, Pr. Sp. 2010, Nr 7–8, s. 39; wyr. SN z 7.10.2015 r., I CSK 826/14, Legalis.

⁶³ Tak do pewnego stopnia M. Rodzynekiewicz, aczkolwiek nie zawęża kręgu podmiotowego, ale wskazuje na wiążący termin wynikający z przepisów KSH w wypadku wytoczenia powództwa ustalającego przez jakikolwiek podmiot, M. Rodzynekiewicz, Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Warszawa 2009, s. 469.

⁶⁴ K. Weitz, Charakter, s. 25.

⁶⁵ Trafnie zwraca się uwagę, że koncept wyroku konstytucyjnego powoduje, że funkcja kontrolna sądu rejestrowego realizującego interes publiczny staje się iluzoryczna. P. Popardowski, Kontrola uchwał zgromadzeń wspólników w spółkach kapitałowych prowadzona przez sąd rejestrowy w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, Gl. 2020, Nr 2, s. 10. Zob. również sprzeczne poglądy w orzecznictwie: uchw. SN z 20.1.2010 r., III CZP 122/09, Legalis, uchw. SN z 8.12.2017 r., III CZP 54/17, Legalis.